

z niesprawiedliwości. Czasem musimy udowadniać oczywistą prawdę, która i tak jest kwestionowana. Ponosimy niezawinione konsekwencje zachowań swoich, a czasem też innych ludzi. Bywamy ofiarami intryg, pomówień i plotek. To bardzo boli. Niesprawiedliwość bardzo boli. Jak wtedy reagujemy? Czy pałamy rządzą zemsty i życzymy wszystkiego najgorszego tym, którzy nas skrzywdzili? Czy mamy pretensje do Boga i wołamy: „Boże, dlaczego tak się stało? Jak mogłeś do tego dopuścić? Dlaczego akurat mnie to spotyka?”. Czy też wtedy, gdy doświadczamy niesprawiedliwości, umiemy popatrzeć na ubiczowanego Jezusa? Panie Jezu, naucz nas kochać, tak jak Ty kochasz każdego człowieka, jak kochasz mnie! Prosimy, pobłogosław tym wszystkim, którzy są dla nas niesprawiedliwi. Odpuść im ich grzechy. Strzeż nas, abyśmy nie byli przyczyną cierpienia naszych bliźnich. *Ojczy nasz...*

Tajemnica III - Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa

Najpierw niesprawiedliwy wyrok, potem okrutne, nieludzkie biczowanie. Ból spowodowany tym biciem jeszcze nie ustąpił, a już zaczęła się kolejna porcja katuszy i upokorzenia. W naszym życiu niejednokrotnie doświadczamy fizycznego bólu. Od zwykłego, spowodowanego choćby przypadkowym uderzeniem, przez ten wywołany zwykłą chorobą, na przykład ból głowy, aż do takiego, który niemal odbiera przytomność, a i tak nie pozwala zasnąć, który nie ustaje po zażyciu leków przeciwbólowych. Dla niejednego jest to ból wręcz nie do wytrzymania. Wielu się załamuje, wielu nie widzi w tym najmniejszego sensu. Panie Jezu, przeniknij swoją miłością nasz ból. Niech cierpienie nie oddala nas od ciebie! Niech nas do ciebie zbliża. *Ojczy nasz...*

Tajemnica IV - Niesienie Krzyża

Przerażająca, pełna bólu i poniżenia droga na Golgotę. Każdy krok sprawiał trudność. Żołnierze z biczami w dłoniach nie szczydzili razów. Jaka była perspektywa? Jezus dobrze ją znał. Wiedział, że zedrą z Niego szaty, że przybijają do krzyża, że na końcu krzyżowej drogi czeka śmierć. Ale czy to naprawdę koniec? Gdyby tak miało być, Jezus nie poddał by się cierpieniu. Prawdziwą perspektywą niesienia krzyża jest poranek zmartwychwstania!

Nasze życie tak często przypomina Chrystusowe dźwiganie krzyża. Często jest pełne bólu, przerażające. Każdy dzień to zmaganie, to pokonywanie trudności, a nie zawsze otaczają nas przyjaźni ludzie, gotowi nieść pomoc. Panie Jezu, Zbawicielu niosący krzyż, odkupicielu rozumiejący ludzkie cierpienie, Ty pokazałeś nam, na czym polega prawdziwa moc. To miłość! Miłość do Boga Ojca i wypełnienie bez szemrania jego świętej woli: miłość do nas, do każdego człowieka, którego przyszedłeś zbawić. Pragniemy Cię naśladować! Ty nadałeś sens naszemu cierpieniu, gdy niosłeś za nas krzyż. My także chcemy nasz krzyż ofiarować Tobie: za nas samych, za naszych najbliższych, za przyjaciół i znajomych, a także za tych, którzy stają się przyczyną naszego cierpienia oraz za nieprzyjaciół Kościoła. *Ojczy nasz...*

Tajemnica V - Śmierć Pana Jezusa na Krzyżu

Przyszedł ten tragiczny moment – człowiek zabił Boga. I wciąż to robi wykrzyknik na naszych oczach dokonuje się ukrzyżowanie Jezusa. Człowiek wyrzuca Boga z zakładów pracy, ze szkół, szpitali. Wyrzuca Boga z codziennego życia, "oddzielając religię od państwa". Człowiek przypomina sobie o Bogu, gdy czegoś potrzebuję albo wtedy, gdy słyszy o jakiejś tragedii. Woła wtedy: "jak Bóg mógł do tego dopuścić?!". Człowiek przestaje się modlić, przestaje Bogu dziękować, przestaje dostrzegać jego miłość, która przecież objawia się nam codziennie. Człowiek bywa wierzący w niedzielę, gdy zdarzy mu się iść do kościoła. Ale właśnie tam, w kościelnych murach zamyka swoją wiarę. Gdy wyjdzie na zewnątrz, zachowuje się tak, jakby fakt zabicia Boga na krzyżu był ostateczny. Zapomina, że Jezus zmartwychwstał. Panie Jezu, spójrz z miłością na nas! Daj nam siłę wytrwania – wytrwania w wierze, nadziei i miłości! Prosimy Cię, w intencjach tych wszystkich, którzy nie potrafią już znaleźć sił, którzy się załamują. Niech słabi zaznąją twojej mocy, a także pomocy bliźnich. *Ojczy nasz...*

Opracowała Akcja Katolicka

NIEDZIELNY KURIER

TYGODNIK PARAFIALNY

Biały Kościół – Nowolesie

7 II 2021 r. NR 6 (199)

V NIEDZIELA ZWYKŁA



Ewangelia według Świętego Marka (Mk 1, 29-39)

Jezus uzdrawia i wypędza złe duchy

Po wyjściu z synagogi Jezus przyszedł z Jakubem i Janem do domu Szymona i Andrzeja. Teściowa zaś Szymona leżała w gorączce. Zaraz powiedzieli Mu o niej. On podszedł i podniósł ją, ująwszy za rękę, a opuściła ją gorączka. I usługiwała im. Z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło, przynosili do Niego wszystkich chorych i opętanych; i całe miasto zebrało się u drzwi. Uzdrowił wielu dotkniętych różnymi chorobami i wiele złych duchów wyrzucił, lecz nie pozwalał złym duchom mówić, ponieważ Go znały. Nad ranem, kiedy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił. Pośpieszył za nim Szymon z towarzyszami, a gdy Go znaleźli, powiedzieli Mu: «Wszyscy Cię szukają». Lecz On rzekł do nich: «Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości, abym i tam mógł nauczać, bo po to wyszedłem». I chodził po całej Galilei, nauczając w ich synagogach i wyrzucając złe duchy.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE – 07.02.2021r.

*W tym tygodniu w **środę** obchodzimy wspomnienie św. Scholastyki;
w **czwartek** NMP z Lourdes. Solenizantom i Jubilatom życzymy wielu łask Bożych.*

INTENCJE MSZALNE:

08. 02. poniedziałek

Biały Kościół - Msza św. o godz. 17⁰⁰: O wieczną szczęśliwość dla śp. Stanisława Staszczyszyna – intencja od Anny, Justyny i Michała Sala

09. 02. wtorek - Ofiarowanie Pańskie

Biały Kościół - Msza św. o godz. 8⁰⁰: O wieczną szczęśliwość dla śp. Stanisława Staszczyszyna – intencja od rodziny brata z Makowa Podhalańskiego

10. 02. Środa

Nowolesie - Msza św. o godz. 17⁰⁰: Dziękczynna z prośbą o błogosławieństwo Boże i dar zdrowia z racji przypadającej rocznicy urodzin ks. Stanisława Włodarskiego

11. 02. Czwartek

Biały Kościół - godz. 17⁰⁰: O wieczną szczęśliwość dla śp. Stanisława Staszczyszyna – intencja od Szymona i Karoliny Sala z Rodziną

12. 02. Piątek

Nowolesie – Msza św. o godz. 8⁰⁰: W intencji Parafian – o dar zdrowia i błogosławieństwo Boże w naszych rodzinach

13. 02. Sobota

Nowolesie – Msza św. o godz. 17⁰⁰: Dziękczynna z prośbą o błogosławieństwo Boże i dar zdrowia z racji 90. rocznicy urodzin pana Stanisława

14. 02. Niedziela

Biały Kościół - Msza św. o godz. 8⁰⁰: O wieczną szczęśliwość dla śp. Stanisława Staszczyszyna – intencja od Sławomira i Justyny Sala z Rodziną

Nowolesie - Msza św. o godz. 10⁰⁰: O wieczną szczęśliwość dla śp. Józefa Wilka oraz Kazimierza i Józefy Nowickich

Biały Kościół - Msza św. o godz. 12⁰⁰: O wieczną szczęśliwość dla śp. Kewina Konieczko – intencja od ojca chrzestnego i cioci Weroniki z Rodziną

1. W ubiegłą niedzielę w ramach solidarności z ludnością Chorwacji poszkodowaną w wyniku trzęsienia ziemi, zebraliśmy kwotę siedemset czternaście złotych. W święto Ofiarowania Pańskiego, 2 lutego, na rzecz klasztorów kontemplacyjnych zebraliśmy kwotę czterysta pięćdziesiąt pięć złotych. Serdeczne Bóg zapłać!

2. Z racji Światowego Dnia Chorego przypadającego w czwartek (wspomnienie NMP z Lourdes) zapraszam wszystkie osoby chore i cierpiące na Mszę św. do Białego Kościoła na godz. 17⁰⁰. W ramach liturgii Mszy św. będzie możliwość przyjęcia sakramentu chorych.
3. Troskę o nasze zdrowie powierzamy Matce Bożej w każdą sobotę w nowoleskim Sanktuarium odmawiając różaniec o godzinie 16³⁰.
4. Działająca przy naszej parafii wspólnota charyzmatyczna „Biały Kamień”, zaprasza na Mszę św. w sobotę 13 lutego o godzinie 18³⁰ w Białym Kościele.

Na nowy tydzień – *Szczęść Boże!*

Szanowni Parafianie.

Kończymy pierwszy etap pracy nad książeczką o odbudowie naszego kościoła. Dziękujemy za przekazane nam zdjęcia i teksty wspomnień. Jeśli jeszcze ktoś z Państwa ma ciekawe materiały, to jest to ostatni moment, by przekazać je Księdzu Proboszczowi.

Redakcja

„Błogostawione cierpienie”

11 lutego obchodziliśmy Światowy Dzień Chorych. Od dawna wiadomo, że to właśnie oni są obdarzeni przez Boga szczególnymi łaskami. Tak wielkimi, że mogą wyjednywać dary dla siebie... a nawet całego świata. Oto propozycja „Różańca Chorych” wydana przez Kurię Metropolitalną w Krakowie w 2013 roku.

Tajemnice bolesne

Tajemnica I - Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

Smutne chwile przeżywał Jezus w Ogrójcu. Wiedział, co go czeka. Widział ogrom cierpienia, którego będzie musiał doświadczyć. Opuszczony przez wszystkich, bo nawet apostołowie zasnęli (por. Łk 22,45) sam musiał zwalczyć strach.

My też często przeżywamy chwilę smutne. Splot okoliczności nie jeden raz wyciska łzy naszych oczu. Nasi najbliżsi też nas nie rozumieją. Sami musimy się zmagać ze smutkiem, wyrzutami sumienia, niezrozumieniem. Ale czy naprawdę sami? Nie po to Jezus cierpiał, aby nas zostawić!

Panie Jezu, zawierzamy ci nasz smutek i samotność. Wierzymy, że choć zdarzają się momenty, w których wydaje się nam, że zostaliśmy sami na tym świecie, że nikt nas nie rozumie i nikt o nas nie pamięta, to Ty jesteś przy nas i ogarniasz nas swoją nieskończoną miłością. Dodaj nam sił, abysmy nie ulegli pokusie zwątpienia w mądrość Boga. Niech i przy nas, jak przy Tobie, stanie anioł, który nas pocieszy i umocni. *Ojczy nasz...*

Tajemnica II - Biczowanie Pana Jezusa.

Jezus, który nie popełnił żadnego przestępstwa, nikogo nie skrzywdził: który podczas swojego ziemskiego życia zrobił tyle dobrego, pozdrowił tylu chorych, nakarmił głodnych, wskrzeszał zmarłych, wypędzał złe duchy, został skazany na śmierć. My też często doświadczamy niesprawiedliwości. Jesteśmy źle oceniani, nie patrzy się na nasze intencje. Czasem ktoś nie chce się narażać i zostajemy wysmiali, choć ci, którzy nas odrzucają, zdają sobie sprawę